Pełna tabela Polskiej Loterji Państwowej na str. 7-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena 15 gr

NOWY Dziennik Łódzki

№ 256 | Piątek, dn. 16 września 1932 r. | Redakcja i administracja: ul. Piotrkowska № 86. — Tel. 101-99 | Redakcja przyjmuje interesantów w godz. 5—7 wiecz. | Rok II

Konferencja u Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 15. 9. (PAT). — Marszałek Piłsudski przyjął dzisiaj na dłuższej audjencji podsekretarza stanu w ministerstwie spraw zagranicznych, p. Józefa Becka.

Ważkie argumenty

Bójka dostojników na pięści

LONDYN, 15. 9. Z Chili donoszą, że kraj znajdował się wczoraj przez 4 godziny bez rządu.

Nowy prezydent gen. Blache ustąpił na skutek różnicy zdań z dowódcą sił lotniczych, pułk. Merino, który żądał utworzenia specjalnego ministerstwa lotnictwa. Pomiędzy Meriną a ministrem wojny Lagosem doszło do ostrej utarczki słownej i do bójki na pięści Merino został poturbowany. Opuścił on Santjago z eskadrą 70 samolotów w niewiadomym kierunku.

Były prezydent Blanche zgodził się w godzinach popołudniowych na ponowne objęcie urzędu.

Złoto nęci

Sprzeniewierzenie 30 tys. dolarów przez adwokata.

LWÓW, 15. 9. Z polecenia sędziego śledczego aresztowano we Lwowie znanego adwokata, dr. Arnolda Selzera, zamieszkałego przy ul. św. Szymona 1.

Dr. Selzer był pełnomocnikiem właściciela dóbr i marszałka powiatowego w Kolomyi, dr. Teodorowicza, zmarłego przed dwoma laty. Obecnie syn zmarłego wniósł doniesienie przeciwko Selzerowi że jako pełnomocnik, przywłaszczył sobie 30.000 dolarów na szkodę spadkobierców dr. Teodorowicza, Dr. Selzer wniósł zażalenie na areszt, jednak sąd okręgowy zażalenie to odrzucił.

Serce Polski u mogiły bohaterów

Ostatnie pożegnanie poległych lotników

Warszawa za trumnami ś.p. por. Żwirki i inż. Wigury

WARSZAWA, 15. 9. Dziś stolica oddała ostatnią posługę poległym lotnikom ś. p. por. pil. Żwirce i Konstruktorowi niż. Wigurze.

Już przed dziesiątą rano z najdalszych dzielnic stolicy zmierzały tłumy publiczności ku kościołow katedralnemu. Około godz. 10.30 olbrzymie tłumy — poprostu cała Warszawa zaległa szczelnie ulice, któremi będzie posuwał się żałobny pochód.

* * *

Tuż przy samym kościele św. Krzyża, w pobliżu ul. Traugutta, stoją dwa samoloty, na których złożone zostaną trumny bohaterskich pilotów.

Po przeciwległej stronie kościoła ustawia się kompanja szpalerowa 1 pułku lotniczego, a dalej w stronę Krakowskiego Przedmieścia delegacje Przysposobienia wojskowego i kolejarzy. Tuż za niemi stoją delegacje z wieńcami, których jest przeszło 500.

W katedrze

W świątyni zgromadziły się niezliczone tłumy wiernych, którzy przyszli tu, aby oddać hołd cieniom poległych bohaterów.

Policja i żandarmerja przy wejściu kontroluje niezwyle surowo karty wstępu.

Już przed godz. 10-tą kościół św. Krzyża jest po brzegi wypełniony wiernymi. Kordon utworzony z żołnierzy 36 p. p., którzy zrobili barjerę z karabinów, z trudem utrzymuje porządek.

W stallach zasiedli z prawej strony członkowie Rządu, Sejmu i Senatu, z wicepremjerem Zawadzkim, wicem. Butkiewiczem, marszałkiem Sw.talskim i Raczkiewiczem oraz prezesem Sławkiem na czele.

Z lewej strony zajął miejsca korpus dyplomatyczny, p r a w i e wszyscy attaches wojskowi obcych poselstw i ambasad, wyżsi oficerowie W. P., oraz grupka weteranów.

Po środku świątyni na okrytych kirem katafalkach w powodzi kwiecia i wieńców spoczywały spowite we flagi o barwach narodowych trumny.

Przy trumnach

Po obydwu bokach trumien trzymają wartę honorową oficerowie 1 pułku lotniczego, za nimi zwarty tłum oficerów kolegów Zmarłych.

Rodzina bohaterskich lotników zajęła miejsce tuż przed trumnami, Porucznikowa Żwirkowa, trzęsąc się spazmatycznie, co chwila mdleje.

Przed trumną inż. Wigury klęczą w niemem rozmodleniu siostry Zmarłego.

Na wszystkich twarzach wyrył swe piętno bezgraniczny ból i żal po stracie tych Dwu, którzy imię Polski rozsławili na całym świecie.

Świątynia jest przybrana mnóstwem kwiecia i rzęsiście oświetlona.

Na ambonę wchodzi ks. Jakimowski, który we wzruszających słowach kreśli świetlane postacie Zmarłych nazywając por. Żwirkę sternikiem podniebnych lotów, a Wigurę twórcą skrzydeł jego.

Ból i żal...

W momencie, kiedy kapłan mówi „porucznik Żwirko i inż. Wigura zmarli". w świątyni rozlega się spazmatyczny szloch. Płaczą kobiety i mężczyźni. Niema twarzy, na której nie malowałoby się bezgraniczne wzruszenie.

Po kazaniu następuje najbardziej wzruszająca chwila. Oto ks. biskup Gall w asyście duchowieństwa odprawia nad trumnami lotników egzekwje żałobne. Porucznikowa Żwirkowa drży co chwila przechylając się to w lewą to w prawa stronę. Siostrze inż. Wigury podają szklankę wody, nie może ona jednak podnieść jej do ust

Orkiestra wojskowa gra Marsz Żałobny Szopena.

Kondukt żałobny rusza. Oficerowie i delegacje wynoszą wieńce z kościoła, następnie poduszki z orderami, a potem oficerowie koledzy porucznika Żwirki niosą na ramionach trumnę z jego śmiertelnemi szczątkami.

Drugą trumnę inż. Wigury niosą koledzy jego z Politechniki.

Na trumny, niesione poprzez szpaler, utworzony w nawie głównej ze wszystkich stron padają wiązanki kwiecia.

Szlochanie jest tak przemożne, że zdaje się, że płacze cały kościół.

Żałobny pochód.

Trumny wyniesione z kościoła przez członków Aeroklubu i oficerów 1 p. lotniczego złożono na karawanach zrobionych z samolotów.

Trumny przykryto chorągwiami o barwach narodowych oraz chorągwią Aeroklubu Rzeczypospolitej.

Za trumną postępuje żona por. Żwirki, wspierana przez dwu oficerów.

Na drugim, równorzędnie jadącym kadłubie samolotu spoczywają zwłoki ś. p. inż. Wigury. Trumna okryta jest takim samym sztandarem.

Z balkonu przed Aeroklubem przemówił prof. Pruszkowski, poczem kondukt rusza dalej.

Na cmentarzu

O godzinie 13.30, poprzedzany przez honorową asystę wojskową, wkroczył w bramy cmentarne przy dźwiękach marsza pogrzebowego żałobny orszak.

Przed trumną postępowało duchowieństwo z ks. biskupem Gallem na czele. Oddziały wojskowe i delegacje organizacyj wojskowych sprezentowały broń, sztandary pochyliły się. Cichy płacz wielu zebranych na cmentarzu towarzyszył zmarłym aż do grobu

Po odprawieniu egzekwij przez duchowieństwo przemówienia żałobne wygłosili: kierownik ministerstwa komunikacji inż. Butkiewicz, prezes LOPP. Martynowicz, prezes aeroklubu warszawskiego, pos. Rudawski, płk. Pietraszek oraz w imieniu lotnictwa czechosłowackiego płk. Kopecky.

Po przemówieniach trumny złożono do wspólnego grobu. Setki wieńców przykryły świeżo przysypaną mogiłę poległych bohaterów przestworzy, tworząc wysoki nagrobek z żywego kwiecia.

WARSZAWA, 15. 9. (PAT.). — Przed wyruszeniem konduktu ze zwłokami ś. p. por. Franciszka Żwirki i inż. Stanisława Wigury p. wice-minister spraw wojskowych udekorował trumny poległych krzyżami kawalerskiemi Polonja Restituta.

Przybycie zwłok śp. por. Żwirki i inż. Wigury do Warszawy

Oficerowie 1 p. lotn. niosą na barkach trumnę ze zwłokami śp. por. Żwirki (na prawo). Trumnę śp. inż. Wigury dźwigają koledzy jego z sekcji lotniczej Politechniki Warszawskiej (na lewo).

Uchwały międzynarodowego kongresu górników

LONDYN, 15. 9. (PAT) — Międzynarodowy kongres górników przyjął rezolucję, wypowiadającą się za wprowadzeniem systemu regulowania światowej produkcji węgla, za wprowadzeniem kontroli państwa nad produkcją oraz za ratyfikowaniem układu genewskiego w sprawie godzin pracy.

Nadto opowiedziano się za zorganizowaniem na dzień 1 grudnia specjalnej propagandy, oraz za wezwaniem Międzynarodowego Biura Pracy do zwołania nowej konferencji z udziałem przedstawicieli rządów.

LONDYN, 15. 9. (PAT) Na dzisiejszem posiedzeniu Kongresu Międzynarodowej Federacji górniczej, delegat Vinny wystąpił z propozycją zorganizowania 24 godz. strajku manifestacyjnego górników wszystkich krajów, celem zwrócenia uwagi na wysunięte przez nich żądania

Niepowszednie samobójstwo

Niepowszednie samobójstwo wydarzyło się w tych dniach w Berlinie. Dr. Henryk Dehmel, syn słynnego poety Ryszarda Dehmela, odebrał sobie życie. Dr. Dehmel walczył przez długie lata jako publicysta, na łamach prasy o tworzeniu placówek, które wspomagałyby radą i czynem jednostki zniechęcone do życia... Na zdjęciu powyższem podajemy fotografię samobójcy.

Pomnik w Czechosłowacji

ku czci polskich lotników

PRAGA, 15, 9. (PAT) Aeroklub morawsko-śląski w Bernie Morawskiem postanowił z funduszów zebranych drogą publicznych składek, oraz narodowej subskrypcji, ufundować pomnik ku czci ś. p. por. Żwirki i inż. Wigury.

W odezwie do społeczeństwa aeroklub podkreśla uczucie głębokiej przyjaźni, łączącej oba narody która znalazła swój wyraz po tragicznym wypadku.

KRAKÓW, 15. 9. W dniach 17 i 18 b. m. odbędą się w Krakowie urządzane rokrocznie od r. 1929 lotniczo-sportowe zawody, zorganizowane przez krakowski aeroklub.

W r. b. zawody te rozegrane zostaną o nagrodę przechodnią im. por. Żwirki, ufundowaną wspólnie przez aeroklub krakowski, 2 p. lotniczy, oraz wojewódzki, miejski i powiatowy komitet L.O.P.P.

Odroczona spłata długów

WASZYNGTON, 15. 9. — Amerykański sekretarz stanu Ogden Mills oświadczył, że wszystkie kraje dłużnicze, chcące uzyskać odroczenie płatnych w dniu 15-go grudnia rat z tytułu długów wojennych, winny do dziś wieczora złożyć odpowiednią deklarację w **Waszyngtonie.**

Do tej chwili oświadczenie takie złożyła Polska, Estonja i Łotwa. Raty dłużnicze tych trzech państw wynoszą 1,252,000 dolarów.

Spłaty te odroczone będą na przeciąg dwu lat, podczas których co pół roku należy spłacać odsetki **w wysokości 3,5 proc.**

CZYTAMY...

Był czas, kiedy na pracownika mówiącego o kapitaliźmie jako czynniku destrukcyjnym w społeczeństwie patrzano krzywo, utożsamiano niemal z komunistą. Temat był niepopularny.

Dziś się to zasadniczo zmieniło. Wszyscy publicyści, od prawicy do lewicy, jakby się zmówili biją w kapitalizm.

Przypatrzmy się jak to robią:

„ROBOTNIK" (Nr. 318) omawiając tragiczny wypadek ś.p. Żwirki pisze:

> Chodzi nam więc o stwierdzenie, czy byli już tacy, czy rozmawiali ze ś. p. Wigurą i ś. p. Żwirką i czy ostatni nieszczęsny lot do Pragi, lot podjęty pomimo zmęczenia, pomimo złych przeczuć, pomimo wysoce nieprzyjających warunków atmosferycznych, nie był już nakazany przez przyszłych eksploatatorów złotodajnego patentu R. W. D.?

Podejrzenie dość prawdopodobne niestety, jeżeli nawet tak było — wątpliwe czy dziś uda się coś stwierdzić.

W „GAZECIE POLSKIEJ" (Nr. 256) p. Fabierkiewicz charakteryzuje psychiczną postawę wierzyciela (czytaj kapitalistę — finansującego) przemysł:

> „Dopóki psychologja wierzyciela nie przestanie być psychologją lichwiarza i nie zmieni się w psychologię współudziałowca w produkcji — dopóty likwidacja kryzysu nie będzie mogła postępować w sposób dostatecznie szybki i to zarówno w Państwach dłużniczych, jak i wierzycielskich.
>
> Skutki nierównomierności podziału dochodu społecznego, i uprzywilejowania wierzyciela nie przestaną działać — póki ceny dostatecznie nie wyzwyżkują, ceny zaś dostatecznie nie wyzwyżkują, póki uprzywilejowany wierzyciel będzie zmuszał producenta do realizacji produkcji za każdą cenę.

A więc jasno. Finansista jest dyktatorem przemysłu i on ponosi odpowiedzialność za kryzys.

Jaśniej stawia tę sprawę „POLONIA" (Nr. 2851) organ przemysłowców śląskich:

> Największym lichwiarzem jest dzisiaj kapitał finansowy, który stał się panem całego naszego życia gospodarczego, bo dyktuje swoją wolę nawet i największym przedsiębiorstwom przemysłowym i rolniczym, najpotężniejszym kartelom, trustom i koncernom. Zwykły śmiertelnik nie zdaje sobie nawet sprawy, jak daleko sięgają wpływy kapitału finansowego, który decyduje o polityce państw o dobrobycie narodów, o wojnie i pokoju. A jest on zupełnie wyzuty z sumienia i poczucia odpowiedzialności. Jego jedynym celem jest zysk, lichwa.

Głosy te z tak różnych stron dość zgodnie oświetlają zjawisko dawno przez nas wskazane: Kapitał przez dążenie do zysku rujnuje życie gospodarcze społeczeństwa.

Wystarczy zastanowić się nad tą analizą aby wyciągnąć należyte wnioski.

Taki a nie inny charakter działalności kapitału nie jest przypadkowy, a wynika w sposób konieczny z ustroju opartego na kapitalistycznej gospodarce.

Charakter ten nabiera wyrazistości i konsekwencji wraz z wzrostem bezwzględnym finansów, ze skupieniem władzy w coraz mniejszej ilości rąk.

Powiedzenie komuś że jest lichwiarzem nie wybroni wyzyskiwanego. Trzeba użyć sposobów radykalniejszych.

Dziwnie mdło i bezbarwnie na tle tych djagnoz wyglądają sposoby rozwiązania kryzysu zalecone w „Robotniku" (Nr. 318) przez p. Zarembę.

Proponuje on, aby powiększenie wydajności wypływające z racjonalizacji zrównoważyć skróceniem czasu pracy. Ma to usunąć kadry bezrobotnych:

> Mówimy teraz o 6-cio godz. dniu pracy i forma ta przyjmuje się w świecie jako powszechnie projektowana reforma. Dwa lata temu zatrzymywano się na projekcie skrócenia dnia pracy tylko do 40 godzin na tydzień, jednak przyjrzenie się skutkom racjonalizacji wskazuje jednak że taka redukcja byłaby niewystarczająca. Racjonalizacja dała przeciętnie podniesienie wydajności pracy koło 50%.
>
> Zredukowanie więc czasu pracy o 25% nie daje nawet powrotu do czasów przedwojennych, chociaż płace są już dziś nagle poniżej poziomu przedwojennego.

Czy metoda „ścigania się" skróceniem czasu pracy z racjonalizacją jest celowa to można wątpić.

Socjaliści stracili na całym świecie wpływy i siłę, kapitaliści raczej wzmocnili się.

Nie ustąpią więc żądaniom skrócenia dnia pracy, chyba... iż to sobie zaraz odbiją z nawiązką nowemi urządzeniami piekąc dwie pieczenie naraz: dając pozornie wygrać robotnikowi i dusząc drobniejszych, koszykowych producentów.

Nie powrót więc do warunków materjalnych robotnika przedwojennego (jako szczytu marzeń p. Zaremby?) będzie postulatem świata pracy a zdecydowany wysiłek celem **przyjęcia we własny zarząd** warsztatów produkcji lub stworzenie własnych, **na spółdzielczej zasadzie** opartych zakładów.

J

A--B--C ODWETU

Pierwsze lekcje zbrojenia pojętnego ucznia

Niemcy odmawiają udziału w konferencji rozbrojeniowej

BERLIN, 15 września. (PAT.)— Biuro Wolffa komunikuje w sprawie zapowiedzianego posiedzenia biura konferencji rozbrojeniowej, iż **rząd Rzeszy wystosował do przewodniczącego konferencji Hendersona list, w którym ma być doręczony w dniu jutrzejszym. List ten oznajmia, że Niemcy nie wezmą udziału w obradach konferencji, dopóki mocarstwa nie uznają żądań Niemiec co do równouprawnienia zbrojeń.**

Ostrzeżenie

BERLIN, 15 września. (PAT.)— Według doniesień prasy, stocznie marynarki wojennej w Wilhelmshaven otrzymały od rządu Rzeszy zlecenie rozpoczęcia budowy pancernika niemieckiego „C" w dniu 1 października r. b.

Jest to po pancernikach „A" i „B" trzeci wielki okręt wojenny, który budują Niemcy w ciągu ostatnich kilku lat.

Głos w próżnię

BERLIN, 15 września. (PAT.)— Frakcja socjal-demokratyczna Reichstagu uchwaliła jednogłośnie rezolucję, zwracającą się przeciwko akcji rządu Rzeszy w sprawie t. zw. „równouprawnienia zbrojeń".

Akcja ta — podkreśla rezolucja — jest niebezpieczna, ponieważ daje innym krajom pretekst do nieograniczonego wyścigu zbrojeń, zagrażającego najbardziej bezpieczeństwu Niemiec i prowadzącego inne narody do katastrofy.

Zaostrzenie kursu

PARYŻ, 15 września. (PAT.). — Agencja Havasa donosi, iż ambasador niemiecki w Paryżu, v. Hoesch zostanie przeniesiony na podobne stanowisko do Londynu, na miejsce obecnego ministra spraw zagr. Rzeszy, a uprzednio ambasadora Rzeszy w Londynie von Neuratha. Polityka uprawiana przez v. Hoescha na terenie francuskim, jest—zdaniem kół prawicowych — zbyt umiarkowana.

Papen się nie stawi...

BERLIN, 15 września. (PAT.)— Poseł socjal-demokratyczny Loebe, jako przewodniczący stałej komisji ochrony praw parlamentu, odbył konferencję z kanclerzem von Papenem odmówił raz jeszcze w sposób najbardziej kategoryczny stawienia się w charakterze świadka przed specjalną komisją śledczą, powołaną dla zbadania sprawy zatargu między rządem i Reichstagiem.

Von Papen zastrzegł się, iż nie ustąpi z zajętego stanowiska do chwili, dokąd przewodniczący Reichstagu poseł Goering nie cofnie swego twierdzenia o ważności głosowania w Reichstagu nad wnioskami komunistów o odwołanie dekretów prezydenta Rzeszy i wyrażenie votum nieufności rządowi.

TRAKTAT PODPISANY BAGNETAMI

Protest Chin przeciwko uznaniu Mandżurji

NANKIN, 15.9. (PAT) W związku z uznaniem przez Japonię nowego państwa mandżurskiego, rząd chiński wystąpił z notami protestacyjnemi, które zostały wysłane do Londynu, Paryża, Waszyngtonu, Rzymu i Genewy. W notach tych rząd chiński zarzuca Japonji pogwałcenie suwerenności terytorjalnej i administracyjnej Chin i domaga się natychmiastowej akcji międzynarodowej w sprawie Mandżurji. Do rządu japońskiego rząd chiński zwrócił się z utrzymaną w tonie bardzo energicznym notą, w której stwierdza, że uznanie państwa mandżurskiego może być uważane wyłącznie za jawne naruszenie całości terytorjalnej i administracyjnej państwa chińskiego. Chiny zwróciły się z prośbą o zwołanie konferencji 9-ciu mocarstw do rządu Stanów Zjednoczonych jako tego państwa, z inicjatywy którego powstał pakt 9-ciu mocarstw.

Tajna konwencja.

PARYZ, 15. 9. (PAT) Głównodowodzący japońskich sił zbrojnych w Mandżurji gen. Muto przybył wczoraj do Czang-Czunu celem podpisania traktatu. Jak przypuszczają, jednocześnie zawarta zostanie między Japonją a nowem państwem tajna konwencja militarna, w sprawie obrony Mandżurji. Zamierzone jest również zawarcie układu handlowego. Sprawa ta jednak odłożona została na plan dalszy.

Okupacja.

TOKJO, 15.9. (PAT) Agencja Rengo donosi, że ogłoszony został tekst podpisanego w Czang-Czun protokułu, w którym rząd mandżurski zobowiązuje się bronić praw i interesów japońskich w Mandżurji. Wojska japońskie będą rozlokowane w różnych miejscowościach Mandżurji.

Wrzenie.

PARYZ, 15.9. (PAT) Komitet wykonawczy Kuomintangu trzech południowo-wschodnich prowincyj Chin, obradujący w Kantonie rozesłał dzisiaj drogą iskrową oświadczenie, iż nie uznaje nowego państwa mandżurskiego, ani układu, zawartego między Japonją a tem państwem.

Komitet wykonawczy Kuomintangu grozi oderwaniem się i utworzeniem nowego państwa południowo-chińskiego. Jeżeliby Nankin wszedł w stosunki z Mandżurją.

Więźniowie sowieccy w ojczyźnie

STOŁPCE, 15 września. (PAT.). Wymiana więźniów między Polską a Sowietami odbyła się dzisiaj w Kołosowie.

O godz. 14-ej zajechał na stację w Kołosowie pociąg polski, wiozący więźniów do wymiany.

Wymiana trwała do późnej nocy. Jak dotąd — Sowiety wydały 40 obywateli polskich wraz z rodzinami (ogółem 91 osób).

Straszliwa katastrofa kolejowa w Algierze

Kilkuset żołnierzy pod gruzami rozbitego pociągu

PARYZ, 15.9.—Wczoraj po południu uległ strasznej katastrofie pod Tlemcen w Algierze pociąg, wiozący bataljon 1 p. Legji Cudzoziemskiej z Sidi Bel Abbas na zluzowanie oddziału w Marokko.

W odległości kilku kilometrów od Turenne w miejscowości Tlemcen cały pociąg runął do skalistego wąwozu, głębokości 100 metrów.

Naoczny świadek katastrofy, pewien tubylec, przypatrując się pociągowi, ujrzał ku swemu przerażeniu, że lokomotywa wyskoczyła z szyn, a następnie runęła w przepaść, pociągając za sobą 31 wagonów.

Jeden jedyny wagon bagażowy, przyczepiony do końca pociągu, zatrzymał się tuż nad przepaścią.

Tubylec zawiadomił o nieszczęściu najbliższy posterunek żandarmerji, który zaalarmował władze w Turenne. Wysłano natychmiast cały personel kolejowy oraz większość mieszkańców Turenne na ratunek.

Prace na dnie skalistego wąwozu były niezwykle utrudnione. Cały pociąg stanowił chaotyczny stos połamanego drzewa, pogiętego żelaza i strzępów ciał ludzkich.

Z pod szczątków wagonów rozlegały się bez przerwy przeraźliwe krzyki i jęki poranionych żołnierzy.

Gdy zapadły ciemności, skierowano w dolinę wąwozów światło kilkunastu wojskowych reflektorów.

Brak odpowiednich narzędzi do przecinania żelaza uniemożliwia ratowanie nieszczęśliwych żołnierzy, zamkniętych wewnątrz pogiętych blach wagonów.

Dziś rano przywieziono do Turenne pierwszy pociąg z 50 ciężko rannymi. Większość z nich nie będzie mogła być utrzymana przy życiu. Zdołano zidentyfikować narazie 50 zabitych, wśród których znajduje się także jeden z oficerów komendantów.

Ogółem zginęło według pobieżnych obliczeń 55 żołnierzy, trzystu kilkudziesięciu zaś jest ciężko rannych.

Pozostali, jakby cudem, odnieśli jedynie lżejsze obrażenia, a kilkunastu wyszło ze strasznej katastrofy zupełnie bez szwanku.

Liczba ofiar może się znacznie powiększyć, gdyż niewątpliwie pod szczątkami wagonów leżą jeszcze zabici, do których nie zdołano jeszcze dotrzeć.

Przyczyny katastrofy nie zdołano dotychczas stwierdzić. Przypuszcza się wprawdzie, że pociąg wykoleił się wskutek podmycia toru przez ostatnie ulewne deszcze, niemniej jednak nie jest **wykluczony** zbrodniczy zamach.

Rada Miejska oddała hołd

pamięci Fr. Zwirki i inż. Wigury

Pierwsze powakacyjne posiedzenie Rady Miejskiej miało charakter b. uroczysty, gdyż łączyło się ono z oddaniem przez Łódź hołdu pamięci bohaterskiego lotnika polskiego Franciszka Żwirki i znakomitego konstruktora inż. Wigury.

Na wstępie posiedzenia zabrał głos wiceprezes Rady — mecenas Kempner i w pięknem przemówieniu, podkreślił zasługi, jakie położyli dla Polski Franciszek Żwirko i inż. Wigura.

Rada Miejska na wniosek prezydium postanowiła uczcić pamięć tragicznie zmarłych lotników przez wysłanie depeszy kondolencyjnej, ufundowanie tablicy pamiątkowej i umieszczenie jej w gmachu portu lotniczego w Lublinku oraz nazwanie jednej z ulic imieniem Franciszka Żwirki, który szereg lat spędził w naszem mieście i położył tu znaczne zasługi przy organizowaniu portu lotniczego w Lublinku.

Po przemówieniu mecenasa Kempnera Rada Miejska oddała hołd obu tragicznie zmarłym przez dwuminutowe milczenie, poczem jednogłośnie przyjęła wnioski prezydjum.

Następnie przystąpiono do porządku dziennego.

W pierwszym rzędzie wybrano Komisję Rewizyjną dla zbadania ksiąg i dowodów kasowych Magistratu m. Łodzi na rok adm. 1931/32.

Do wspomnianej komisji zostali wybrani radni: Bialer, Golański, Hartman, Rychter, ks. Kaczyński, Schott, Moskiewiczówna i Nehring.

Zkolei Rada Miejska przystąpiła do wysłuchania sprawozdań komisji finansowo-budżetowej w przedmiocie ustalenia wysokości dodatku komunalnego do różnego rodzaju podatków państwowych i przyjęła je na rok 1933 w dotychczasowym wymiarze.

Pozatem Rada zatwierdziła szereg spraw bieżących mniejszej wagi, tyczących się przeważnie sprawy udzielenia zezwoleń na budowę domów lub też odrzucenia podań w tej sprawie.

Na tem posiedzenie zamknięto.

W. G.

„Wytwórcy" fałszywych 10-złotówek pod kluczem

W dniu wczorajszym w godzinach wieczorowych funkcjonarjusze urzędu śledczego wykryli na polach pod lasem Łagiewnickim dobrze zakonspirowaną fabryczkę fałszywych dziesięciozłotówek.

Na gorącym uczynku fałszowania monet schwytano znanego przestępcę Adama Owczarka i kochankę jego, Józefę Kapustę vel Snido.

Przy zatrzymanych znaleziono 148 sztuk fałszywych monet oraz wszystkie niezbędne przyrządy do fabrykowania fałszywych pieniędzy.

Aresztowanych przekazano władzom śledczym.

Zapomniane możliwości

Stworzenie funduszu pomocy bezrobotnym było społeczną koniecznością. Jeżeli społeczeństwo dzięki niedoskonałej strukturze swego ustroju wyrzuca „niepotrzebnych" pracowników poza nawias normalnego życia społecznego — to eo ipso bierze na siebie obowiązek utrzymania tych ludzi w „formie" psychicznej i fizycznej dopóty, dopóki nie okaże się, że nie są oni zbyteczni.

Pozbawienie opieki, a co za tem idzie zniszczenie tych części społeczeństwa, które nie zmieszczą się w „źle skrojonym" ustroju byłoby karygodnym upustem krwi.

Dekret p. Prezydenta odpowiedział zatem najistotniejszym potrzebom kraju i dlatego sama jego zasada przez nikogo nie może być kwestionowana.

Niestety, dekret ten nie obejmuje tych wszystkich źródeł podatkowych, które mogą i powinny być pociągnięte do świadczeń na rzecz bezrobocia. Mówię tu o najbardziej bezpośrednich sprawcach tego zjawiska — o kapitalistach.

Na temat tego dekretu rozpoczęły się już dość obszerne dyskusje. Krytykowane są takie, czy inne szczegóły rozporządzenia, jednak głównych jego braków dotychczas nie podniesiono.

Dekret obciążył świadczeniami przeważnie odbiorców, a więc w rezultacie klasę pracowniczą, która stanowi najważniejszy trzon odbiorców i konsumentów wszelkiego rodzaju.

Obciążenie producenta, czy pośrednika handlowego jest zawsze tylko pozorne i w rezultacie płacić musi pracownik.

Naszem zdaniem, dekret powinienby pociągnąć do świadczeń tych, którzy zawsze umieją się od tego wykręcić, a więc finansistów, kapitalistów.

Oczywiście sięgnięcie do tych, dobrze nabitych kabz jest trudne, ale nie jest niemożliwe. Jeżeli można było w imię palącej konieczności opodatkować listy, bilety kolejowe, klientów restauracyj i t. d., i t. d., to należało również i to w pierwszym rzędzie, nałożyć podatek na takie formy życia publicznego, które służą głównie, jeśli nie wyłącznie operacjom finansowym. Wyliczanie wszystkich w tym kierunku możliwości jest trudne, ale można wskazać przykładowo drogę, po której można iść dość daleko.

A więc proponujemy rozszerzenie dekretu na opodatkowanie weksli, umów rejentalnych, bilansów, dywidend, kuponów od akcyj, czeków bankowych i t. d., i t. d.

To źródło, jako sięgające do warstw dotychczas na rzecz bezrobocia nie ponoszących w odpowiednim stosunku ciężarów, powinno stać się najważniejszą i największą pozycją dochodu funduszu bezrobocia.

Samo opodatkowanie dywidend i bilansów towarzystw akcyjnych, choćby jakimś ułamkiem procentu dałoby sumy tak poważne, że przetrwanie szczególnie ciężko zapowiadającej się, nadchodzącej zimy byłoby rzeczą łatwą.

Podatek od umów rejentalnych i weksli wystarczyłby zapewne nietylko na wydawanie głodowych zasiłków, ale również na zorganizowanie wielkich robót publicznych celem zatrudnienia bezrobotnych.

Nie ignorujemy bynajmniej trudności, wiążących się z zagadnieniem zamiany zasiłku na wynagrodzenie za pracę, ale najmniejszych widoków rozwiązania tych spraw nie wolno pomijać i odrzucać bez głębokiej analizy.

Chodzi przecież nie tylko o utrzymanie przy życiu setek tysięcy bezrobotnych, ale również, o ile możliwe, o uchronienie ich psychiki przed ciężkim urazem psychicznym. Uraz ten w wielu wypadkach może nawet nieodwracalny, musi porazić każdego przez dłuższy czas pozbawionego możności celowego użytkowania swej energji i zdolności.

Projektów zatem nowych, rozszerzania kręgu pociągniętych do świadczeń nie należy traktować jako chęć przerzucenia ciężaru z własnych na inne ramiona.

Świat pracowniczy dowiódł w ciągu ubiegłego roku kilkakrotnie, że potrafi zdobyć się na najcięższe ofiary. Chodzi nam jednak o to, że wszystko co może funduszowi bezrobocia dać społeczeństwo na podstawie obecnego brzmienia dekretu nie wystarczy (jak to wskazują cyfry wpływów i wypłat) na wypełnienie tej roli społecznej, jaką Fundusz wypełnić powinien.

Trzeba pociągnąć do świadczeń rzeczywiście wszystkich, każdego w miarę jego możliwości.

Jerz.

Poza „kwotą" ale za kaucją

Wyjazd na studja do Stanów Zjedn.

Doniedawna, jak wiadomo, osobom, udającym się na studja do Ameryki, stawiały władze Stanów Zjednoczonych rozmaite trudności.

Obecnie, jak informują z łódzkiego oddziału syndykatu emigracyjnego (6 Sierpnia 3), na mocy zarządzenia prezydenta Stanów Zjednoczonych A. P., studenci, jadący do tego kraju w celach naukowych otrzymują wizy amerykańskie poza „kwotą" (liczba emigrantów, która została zaakceptowana przez władze amerykańskie), są jednak zmuszeni złożyć przy wylądowaniu w Stanach Zjednoczonych kaucję, wysokość której jest zależna od uznania komisarza emigracyjnego, jako gwarancję, iż po ukończeniu studjów powrócą do swoich rodzinnych krajów.

Jak poza tem informuje syndykat emigracyjny — wobec tego, iż „permity" (pozwolenie na wjazd) wystawiane w Kanadzie, ważne są jedynie na przeciąg pięciu miesięcy od daty ich wystawienia, posiadacze permitów winni się natychmiast zgłosić do najbliższej placówki syndykatu emigracyjnego na prowincji lub do centrali w Warszawie (Niecała 7), w celu uzyskania paszportów zagranicznych i innych wymaganych dokumentów.

Przetrzymywanie i niewykorzystywanie permitów w terminie ich ważności naraża wzywających na konieczność ponownego załatwienia rozmaitych formalności, związanych z uzyskaniem prolongaty permitów, co jest połączone nietylko ze stratą czasu, ale i z nowemi kosztami.

Zaznacza się, że permity kanadyjskie otrzymywać mogą jedynie żony, udające się do mężów i dzieci, do lat osiemnastu, udające się do swych rodziców.

Przygotowania do nowej walki o byt

Związki nie rezygnują z umowy zbiorowej

Ostatnia fala strajków w łódzkim przemyśle włókienniczym opadła niemal zupełnie.

Jak dotąd zatargi nie zostały zlikwidowane jedynie w dwóch zakładach, będących w posiadaniu kapitalistów francuskich („Allart i Rousseau" i „Paul Dessurmont"). Strajki w obydwu zakładach trwają, jakkolwiek w firmie „Paul Dessurmont" wczoraj i onegdaj uruchamiano turbiny w przewidywaniu, iż strajkujący załamią się i staną do warsztatów.

Dla zlikwidowania zatargów w poszczególnych tkalniach zgierskich wyjechał wczoraj do Zgierza kierownik włókniarzy O. K. Z. Z., p. Walczak.

Pozatem, pomijając firmę „Bracia Przygórscy", gdzie strajk trwa od kilku miesięcy, we wszystkich fabrykach, będących doniedawna terenem zatargów, praca kontynuowana jest normalnie.

Jak informują ze związków robotniczych—ostatnie zatargi, które objęły większość zakładów przemysłowych w Łodzi, były jedynie wstępem do nowego wysiłku, który musi nastąpić w ciągu najbliższych tygodni wobec stale postępujących redukcyj zarobków.

Na onegdajszem posiedzeniu delegatów i poborców fabrycznych, odbytem w związkach „Praca", po omówieniu szczegółowem sytuacji obecnej i nurtujących wśród mas robotniczych nastrojów stwierdzono, iż na wypadek niepodpisania przez przemysł umowy zbiorowej, na zasadach sprawiedliwych, liczyć się należy z ponownym wybuchem strajków, które objąć mogą cały przemysł włókienniczy Łodzi i większość zakładów tego przemysłu w okręgu łódzkim.

Zgromadzeni stanęli na stanowisku, że dążyć trzeba wszystkiemi siłami do tego, aby unikać ostatecznej konieczności, jaką jest podjęcie strajku, a gdy już nie pozostanie nic innego do wyboru i strajk trzeba będzie proklamować, aby strajk ten trwał jaknajkrócej, bowiem każdy przedłużający się okres oderwania robotników od pracy przynosi światu pracy straty niepowetowane.

W omówieniu sytuacji podkreślono, iż przemysł łódzki łudzi się, że wobec zbliżającej się zimy robotnicy będą mniej skłonni do porzucenia pracy. Przemysłowcy nie liczą się jednak z faktem, że w całym szeregu fabryk płace są tak niskie, zwłaszcza po ostatnich redukcjach zarobkowych, iż to wprost zmusi warstwy robotnicze do podjęcia energicznych kroków w obronie swego bytu.

Zgromadzeni postanowili zwołać na dzień 25 bm., na godz. 10 rano, ogólne zebranie włókniarzy łódzkich do lokalu związków „Praca" przy ul. Głównej 31.

Przed zwołaniem tego zebrania odbędą się jeszcze narady w pozostałych związkach robotniczych, dla definitywnego opracowania planu wspólnych wystąpień organizacyj zawodowych.

W najbliższą niedzielę w sprawie tej radzić będą związki, zrzeszone w kartelu Z. Z. P., w ciągu przyszłego zaś tygodnia—Związek Związków Zawodowych, związki klasowe i Ch. D.

Organizacje łódzkie przed „Dniem Pracowniczym"

[illegible] zwołuje ogólne zebranie na sobotę, 17 bm., na godz. 19 Zw. Majstrów (Żeromskiego 74-6). Zarząd Związku zwraca się za naszem pośrednictwem do swych członków o jak najliczniejsze przybycie.

Dożywianie dziatwy w szkołach powszechnych

Czynny udział nauczycielstwa

Mimo ciężkich warunków finansowych samorząd łódzki prowadzi akcję dożywiania dziatwy w szkołach powszechnych na szeroką skalę. Z pomocy tej korzysta codziennie ponad 7.000 dzieci. Każde dziecko otrzymuje porcję mleka, względnie kakao i 1 bułkę.

Niezależnie od powyższego—Komitet niesienia pomocy najbiedniejszym przychodzi również z pomocą biednej dziatwie szkolnej, dożywiając w szkołach powszechnych około 5.000 dzieci. W sumie w szkołach dożywianych jest około 12.000 dzieci.

Dowiadujemy się pozatem, że poszczególni kierownicy przy udziale opiekunów szkolnych prowadzą akcję wśród rodziców, by u zamożniejszych rodziców wyjednać bezpłatne obiady dla dzieci biednych i w ten sposób przyczynić się do zmniejszenia nędzy wśród bezrobotnych.

Zwrot nadpłaconych składek emerytalnych

Starania nie przez związek a indywidualnie

Na podstawie rozesłanego w swoim czasie okólnika, dotyczącego zaliczania pracownikom kolejowym lat służby do emerytur, znaczny procent łódzkich kolejarzy odniósł się do ministerstwa o zaliczenie do emerytury lat służby w wojsku, lat pracy w innym zawodzie i t. d.

W związku z tem zgłaszający się o zaliczenie im pewnej liczby lat do emerytury pracownicy P. K. P. obowiązani byli do wniesienia opłat emerytalnych za okres czasu, zgłoszony do zaliczenia.

Wobec dalekoidących obniżek płac ponoszenie podwójnego ciężaru przez opłacanie bieżących stawek emerytalnych i składek na poczet lat zgłoszonych do zaliczenia spowodowało, iż niektórzy ze zgłaszających się zrezygnowali z zaliczenia im lat pracy poprzedniej do emerytury i zwrócili się o zwrot składek, wpłaconych z omawianego tytułu.

Obecnie łódzki oddział Z.Z.K. otrzymał pismo z ministerstwa z zawiadomieniem, iż dyrekcje kolejowe nie stawiają przeszkód w kwestji zwrotu kwot wpłaconych na emeryturę dla zaliczenia służby poprzedniej, wymagane jest jednak, aby każdy z zainteresowanych pracowników P. K. P. kierował wniosek o zwrot tych sum indywidualnie, a nie za pośrednictwem związku.

Ostatni akt kreugerowskiego krachu

W Sztokholmie odbyła się licytacja urządzeń luksusowych apartamentów „króla zapałczanego" Iwara Kreugera.

Przeciwko instytucji „akuszerek rejonowych"

Protest Z. Z. Z.

W związku z wprowadzeniem w Kasie Chorych instytucji akuszerek rejonowych — ubezpieczone, jak wiadomo nie mają prawa zwracać się do położnej, wybranej przez siebie, a tylko do akuszerki rejonowej.

Tymczasem, jak wynika z napływających do Związku Związków Zawodowych skarg, bardzo częste są wypadki, iż akuszerka rejonowa jest zbyt zajęta, aby zdążyć na czas do chorej, która w rezultacie zmuszona jest uciec się do pomocy akuszerki, wezwanej „prywatnie".

Pomijając już kwestję honorarjum, którego w takim wypadku Kasa Chorych zwrócić nie chce, ostatnio — jak wynika ze zgłoszonych w Z. Z. Z. skarg — kierowniczka rejonowych akuszerek, p. Matiuszkina-Łabudzińska, oświadcza zgłaszającym się po zasiłki połogowe chorym, iż zasiłków tych nie otrzymają, o ile wzywały prywatnej akuszerki.

Wobec tych skarg — Z. Z. Z. występuje do władz Kasy Chorych w Łodzi z nowym protestem o uregulowanie omawianych spraw.

Atak na całym froncie

Redukcje płac i pracy w przemyśle kopalnianym

KATOWICE 15. 9. — Sytuacja w górnictwie górnośląskiem pogarsza się nadal. Dyrekcja kopalni „Max" w Michałowicach wypowiedziała 600 robotnikom na dzień 1 października pracę. Kopalnia ta, w której pracuje dotychczas 1.900 robotników, zamierza z dniem 1-go października udzielić bezpłatnych urlopów większej ilości pracowników umysłowych.

LWOW, 15. 9. (PAT) Rokowania między przedstawicielami zawodowych związków robotniczych i wielkich firm naftowych w sprawie likwidacji strajku w przemyśle naftowym, trwają w dalszym ciągu.

W obecnej fazie rokowań — dotyczą one wysokości obniżek płac robotniczych.

Rokowania potrwają prawdopodobnie jeszcze przez kilka dni.

Najdoskonalszy organizm

najlepiej dostosowany do walki o byt

posiadają owady — zaciekli wrogowie człowieka

Jest pewna mniej znana powieść Wells'a „Imperjum mrówek". Autor opowiada tu o nagłem zjawieniu się u źródeł Amazonki olbrzymich rojów mrówek, które wszystko niszczą na swej drodze. Ukąszenia tych mrówek są śmiertelne, obrony niema i ludność w panice ucieka.

Powieść ta jest oczywiście fantazją. Takich inteligentnych mrówek na szczęście niema jeszcze, ale to wcale nie znaczy że nigdy nie będzie. Rzeczywiście świat owadów, choć może się to wydać paradoksem jest najgroźniejszym przeciwnikiem ludzkości w walce o władanie naszą małą planetą.

Owady są wszędzie i żadne cyfry nie mogą wyrazić ich ilość. Uczeni wyliczyli dotychczas półtora miljona gatunków i codzień odkrywają nowe nieznane gatunki.

Z człowiekiem owady toczą uporczywą i okrutną walkę one pożerają zboża na naszych polach i elewatorach, one niszczą owoce, zjadają odzież i niszczą meble.

Pułki szarańczy, jak biblijna plaga zmnieniają w pustynię najżyźniejsze pola. Około 20% tego wszystkiego co człowiek sieje i sadzi staje się łupem owadów.

Prócz tego owady zaszczepiają ludziom najprzeróżniejsze choroby. Dżuma, cholera, tyfus, malarja i śpiączkę mamy tylko dzięki ukłuciom much, wszy, pcheł i komarów.

Człowiek ze swej strony walczy z owadami wszelkiemi sposobami jakie daje mu nowoczesna nauka, Prowadzi on wojnę Guliwera z Liliputami, walczy przeciwko przemożnej liczbie malutkich istot, grożących zgubą wielkim.

Owady mają jedną ogromną przewagę: fantastyczna płodność wraz z krótkim okresem rozwoju.

W ciągu historji świata ziemia widziała najrozmaitsze rodzaje zwierząt, które kolejno były „władcami" globu. Przyroda wielokrotnie zmieniała swe plany i poprzedni władcy ziemi, często stworzenia olbrzymie, obdarzone potężnemi środkami obrony znikały całkowicie. Wie o nich tylko paleontologja.

Tylko jedna forma organiczna pozostała bez zmian w ciągu miljonów lat: to właśnie owady: Uczeni tłumaczą to w ten sposób, że ta forma przez swe biologiczne właściwości jest bodaj że najidealniejszą.

Przypatrzcie się drobnemu ciałku owada i porównajcie je z innemi zwierzętami, lub człowiekiem. Człowiek ma szkielet kostny wewnątrz organizmu — owad nazewnątrz. Ciało owada pokryte jest rogowym pancerzem, który chroni wewnętrzne organy od uszkodzeń i jest oparciem dla mięśni.

Pancerz ten składa się z chityny, materjału bardzo wytrzymałego. Ani ługi, ani kwasy nie działają nań. Muskuły człowieka okrywają kości i narażone są na wszelkie uszkodzenia, mięśnie owadów chroni chitynowy pancerz, który trudno złamać, pancerz elastyczny i lekki.

Wewnętrzna budowa owada jest również doskonalsza niż organizmu ludzkiego. Siła mięśni w stosunku do wielkości i wagi ciała wielokrotnie przewyższa siłę człowieka. Organy oddechowe nie są skoncentrowane w jednem miejscu, a rozłożone na całem ciele, wobec czego ich uszkodzenie nie pociąga śmierci owada.

Serca owad nie posiada, jego krew zupełnie swobodnie wypełnia jamy ciała. Tak samo nie mają owady mózgu. Zastępują go oddzielne centra nerwowe, rozmieszczone w całem ciele. Uszkodzenie mózgu powoduje więc śmierć, uszkodzenie centru nerwowego pozbawia tylko jednej jedynej władzy psychicznej.

Wszystkie te szczegóły anatomiczne pozwalają owadom łatwiej znosić walkę o byt niż innym zwierzętom.

Jak skończy się ta walka człowieka z owadami trudno przewidzieć, ale jeżeli istotnie owady rozwijają swą inteligencję i zdobędą celową organizację społeczną, której wyraźne zaczątki widzimy na przykładach pszczół i mrówek to walka o panowanie człowieka na ziemi może stać się niezwykle ciężką.

Udzielam lekcyj gry na

CYTRZE

Zgłoszenia adresować do administracji „Nowy. Dzien. Łódzki" pod lit. „K. H."

Start samolotu z dachu samochodu.

Ciekawego doświadczenia dokonano w Los Angeles. Użyto mianowicie zwykłego samochodu jako katapulty do wyrzucenia w powietrze samolotu. Ten ostatni może opuścić specjalne rusztowanie, ustawione na samochodzie przy osiągnięciu szybkości 70 klm. na godzinę. Samochód potrzebuje około 100 metrów dla osiągnięcia tej szybkości. Na ilustracji naszej widzimy samolot ustawiony na dachu eleganckiej limuzyny.

Kłopotliwy spadek dla opuszczonej żony

5.000 dolarów po handlarzu żywym towarem

Ostatnio do gminy żydowskiej nadeszło zapytanie od jednego z prawników amerykańskich o niejaką Sarę Orsztajn, która ma prawo do spadku, pozostałego po Jonasie Orsztajnie, zmarłym ostatnio w Ameryce.

Jak się okazało — sprawa ma sensacyjne kulisy.

Przed 23-ema laty 20-letnia wówczas Sara Segal, wyszła za mąż za Jonasa, uwiedziona jego elegancką postacią, a bardziej jeszcze wysoką „godnością" bankiera z Londynu, za jakiego się podawał. Po ślubie Orsztajn zamieszkał „chwilowo" w mieszkaniu żony.

Którejś nocy, wkrótce po zawarciu małżeństwa Orsztajn usłyszał, iż do drzwi mieszkania zbliża się kilka osób. Nie namyślając się długo, wyskoczył ku przerażeniu żony w bieliźnie oknem z pierwszego piętra i znikł. Jak się okazało — Orsztajn był znanym handlarzem żywym towarem. Na odgłos kroków domyślił się, słusznie, iż policja chce go aresztować i wolał zniknąć z horyzontu.

W ciągu dwudziestu kilku lat Orsztajn nie dawał znaku życia. Dopiero obecnie, po jego śmierci, okazało się, iż pozostawił testament, w którym cały swój majątek, przedstawiający ogółem wartość 5.000 dolarów, zapisał na rzecz swej żony.

Jak wynikało z listu, nadesłanego w omawianej sprawie do Łodzi, Orsztajn był w Ameryce właścicielem domu publicznego.

Oryginalna tranzakcja handlowa.

Na paryskiem przedmieściu Fontainebleau odbyła się przed kilkoma dniami oryginalna licytacja: chciano sprzedać 21 armat z muzeum francuskiej szkoły artyleryjskiej. Udało się jednak sprzedać tylko 4... Na zdjęciu widzimy amatorów, oglądających ten dziwny objekt handlu.

Leczenie raka jadem pszczół

Tragicznie zmarły niedawno uczony jugosłowiański prof. Jowanowicz oddawna wraz ze swym asystentem d-rem krenofantem Szachowiczem prowadził badanie nad wpływem jadu pszczół na złośliwe nowotwory.

Badając materjały statystyczne uczeni ci ze zdziwieniem zauważyli, że wśród chorujących na raka zupełnie niema osób, zajmujących się pszczelarstwem.

W laboratorjum uniwersytetu Białogrodzkiego rozpoczęto wtedy dokładne eksperymentalne badanie wpływu jadu pszczół na zarażone rakiem króliki. Rezultaty były dość pomyślne. Nowotwory rakowate już po trzecim zastrzyku jadu rozpadały się i zmniejszały do prawie niedostrzegalnych. Okazało się jednak że całkowicie nie giną. Prace uczonych poszły zatem w kierunku odpowiedniego połączenia metody zastrzyków jadu z jakimś innym sposobem, któryby doprowadził leczenie do końca.

Śmierć profesora Jowanowicza przerwała tę pracę, ale prowadzi ją nadal dr. Szachowicz.

Szczegóły doświadczeń opublikowane w fachowej prasie lekarskiej skłoniły wielu uczonych do zajęcia się tą metodą i już dziś z wielu klinik nadchodzą wieści o dość pomyślnem stosowaniu metody pszczelego jadu.

Pamiętajcie o Funduszu dla Bezrobotnych

POKóJ z KUCHNIĄ

Suche, słoneczne, światło elektr., woda, zlew.
DO ODSTĄPIENIA OD ZARAZ.
Radwańska 73, m. 21, front
Zastać można od g. 4 6

Czy pojedziemy w rakiecie na Księżyc?

C. — Gdyby profesor Piccard wykonał swój cudowny lot do stratosfery w czasach, kiedy byłem jeszcze uczniakiem, ręczę, że w ciągu wielu tygodni nie byłbym zdolny do niczego prócz myślenia o lotach strategicznych. Wtedy miałem głowę nabitą powieściami Verne'a i Wells'a. Zresztą i dziś jeszcze nieraz marzę o podróży międzyplanetarnej.

Z. — Mógłby pan z równem powodzeniem marzyć o przeskoczeniu Giewontu. O warunkach, panujących w atmosferze, wiemy bardzo niewiele i to tylko do wysokości jakich 50 kilometrów. To zaś co wiemy wcale nie dodaje odwagi. Na 8 kilometrze brak jest tlenu, koniecznego do oddychania, na 15 panuje straszny mróz, a na 30 niemożliwy upał. Czy to może zachęcać do turystyki powietrznej?

C. — Śmieszne jest drwić ze skoku nad Giewontem w czasach kiedy odbywają się skoki ponad Atlantykiem. W r. 1714 uczony Johnson, człowiek o olbrzymiej inteligencji i wiedzy, z okazji pierwszych wzlotów balonów powiedział: „Wierzę iż to są tylko zabawki i zawsze pozostaną zabawkami. O powietrzu nie będziemy wiedzieć nic dopóki nie wzniesiemy się na kilometr, a to nie wydaje się prawdopodobne". Tymczasem dziś profesor Piccard ogląda sobie ziemię z wysokości 17 z górą kilometrów.

— Podziwiam odwagę Lindberga, ale nie wierzę w użyteczność jego lotu dla świata. Żałuję, że wynaleziono lotnictwo, które nie może zrobić nic dla szczęścia ludzkości, a jest straszliwą bronią wojenną.

Ale proszę mi powiedzieć, jak zamyśla pan dosięgnąć księżyca lub marsa. W chwili swego największego zbliżenia do ziemi mars jest jednak oddalony o 56 miljonów kilometrów. Potrzeba 40 lat, aby przebyć tę odległość poruszając się z szybkością 160 kilometrów na godzinę. Nawet do księżyca trzeba by lecieć w ten sposób 30 dni.

C. — Pan jest z tych, którzy wierzą, że ich epoka osiągnęła najwyższy poziom postępu.

Z. — Fantazja łatwo buja w obłokach, ale jak może pan polecieć na księżyc. Gdyby nawet za przykładem Verne'a zbudować tak potężną armatę, to jak z niej celować? Już na odległość 20 kilometrów nie trafia się prawie nigdy, a tu jest mowa o miljonach kilometrów. Najmniejsze odchylenie wywoła olbrzymi błąd.

C. — Ja myślę o rakiecie nie o armacie. Samolot rakietowy Junkiersa, zdolny do lotu w stratosferze posuwa się z szybkością 800 kilometrów na godzinę. A rakieta przeznaczona do wyrzucenia na księżyc może biedz z chyżością 10 kilometrów na sekundę.

Jedynem niebezpieczeństwem jest tarcie o gaz, które może rozgrzać powierzchnię rakiety do białego żaru. Ale i na to jest sposób przez wbudowanie rakiety, hamującej lot.

Z. — O pańskich fantastycznych rakietach można tyle tylko powiedzieć, że ich pan nigdy nie potrafi wystrzelić, a gdyby się to nawet udało, to nie zdoła pan trafić w księżyc. Jeżeliby udało się przypadkiem i to ostatnie, to spadając na księżyc z szybkością 10 kilometrów na sekundę zmiażdży się pan na papier.

Lepiej niech się pan zajmie pożyteczniejszemi wynalazkami. Poco panu księżyc?

Czy życzy pan sobie aby nam podwyższono podatki dla zbudowania floty międzyplanetarnej?

C. — Pan mi każe rozumować w sposób, jakim myśli t. zw. człowiek praktyczny: „ktoś, kto powiada, że coś nie może istnieć". Takich było dużo w każdem pokoleniu. Z powagą wyrokowali oni: „to a to jest niemożliwe, nieosiągalne, nigdy nie będzie zrealizowane". Tymczasem przychodziło nowe pokolenie i okazywało się, iż rzekoma niemożliwość stała się czemś zwykłem.

Powiem panu na zakończenie: wierzę w możliwość komunikacji międzyplanetarnej. Mówiąc to narażam się na wyśmianie przez współczesne mi pokolenie, ale pan, ze swemi ciasnemi konserwatywnemi poglądami naraża się na wyśmiewanie przez wszystkie przyszłe pokolenia.

Z. — Ha, trudno. To jest także nienajgorszy sposób, aby zyskać nieśmiertelną sławę.

Pełna tabela wygranych 25-ej Polskiej Loterji Państwowej

V klasa

Siódmy dzień.

Zł. 10,000 Nr. 129840.

Zł. 5,000 N-ry 778 2121 3276 151728.

Zł. 3,000 N-ry 24526 53636 118422 124805 139214 141943 147984.

Zł. 2,000 N-ry 8297 55917 62512 69463 77139 127353 129233 145156 146963 147148 152932 155102 159765.

Zł. 1,000 N-ry 3696 4701 5680 5962 7272 20447 21123 23971 24579 26864 28086 30516 37444 48484 65998 66383 68208 72656 73684 73966 73995 85626 86305 91654 95232 103491 106278 107260 110072 119693 133310 147807 150499 151747 157300 159337.

57 236 50 315 84 420 97 501 51 89 816 45 962 67 83 1545 84 445 49 62 520 34 55 84 624 55 705 74 881 920 27 35 2019 145 281 591 421 30 72 536 90 628 37 42 758 814 92688 3091 121 49 242 44 527 65 401 67 585 764 864 77 4100 45 252 77 91 396 405 74 97 519 56 605 32 79 768 85 829 47 65 954 5295 375 455 51 529 37 618 809 50 85 912 14 64 66 6148 57 201 17 22 27 29 66 75 97 357 66 442 56 90 591 677 750 886 7013 100 337 57 402 61 85 560 69 90 678 80 832 909 20 37 84 8072 151 212 317 47 421 60 95 577 718 56 64 917 9078 251 531 42 44 616 21 49 735 888 916 25 83

10100 7 378 426 528 32 85 856 75 98 957 11018 39 51 122 73 201 430 60 87 548 55 626 54 41 707 84 830 64 89 94 954 80 12118 286 325 76 455 607 47 751 855 55 150 0 511 495 522 655 95 705 890 98 959 95 14050 256 96 349 407 35 62 685 8/5 977 15048 81 148 84 280 337 45 46 94 427 527 72 679 717 35 905 16105 27 205 6406 540 679 81 771 864 17051 246 79 567 402 29 40 702 25 46 57 82 909 51 18165 95 427 86 518 19062 94 375 96 421 786 956

20011 54 60 75 106 45 81 465 465 589 606 83 724 831 605 21001 40 85 229 301 45 425 69 94 535 41 55 620 773 876 221 12 259 56 339 52 77 427 654 58 704 815 22 28 25056 39 209 325 47 55 558 713 29 940 24119 55 256 67 88 302 3 57 65 71 414 48 915 63 25082 129 82 277 367 417 557 44 61 758 898 607 26078 97 104 7 28 57 256 44 68 85 95 311 46 87 446 48 55 670 840 69 1954 56 27010 82 108 47 92 206 54 64 92 353 58 448 571 701 57 72 78 28019 110 51 259 308 459 76 5 3 85 688 756 868 946 60 29012 182 2 0 15 337 51 60 68 592 617 51 718 51 98 888 985

30032 21 284 329 56 447 561 75 90 688 756 854 954 67 95 31143 239 374 412 675 719 27 897 901 32011 76 151 225 405 90 525 687 7 3 894 925 88 33005 83 135 67 202 10 39 428 68 526 54 610 701 74 815 924 42 78 34027 54 75 179 201 6 92 94 425 538 85 710 20 30 57 847 53 35022 77 135 215 315 67 597 693 820 24 62 75 959 36061 109 25 57 211 521 78 455 88 575 84 601 40 721 95 849 70 980 37105 15 28 245 48 379 480 87 89 504 635 738 66 67 851 913 33 38090 175 262 71 77 95 567 82 84 417 39 555 68 652 77 720 83 823 75 95 39001 95 168 76 338 424 26 37 503 86 634 889 916 59

40126 216 77 382 514 17 54 46 47 70 732 836 47 981 41038 46 159 225 69 562 418 70 86 574 628 707 909 91 42008 36 92 116 89 91 207 29 449 625 711 67 824 919 45 61 87 91 43017 89 162 306 97 489 569 78 99 651 737 820 57 937 64 44092 205 478 98 527 48 85 661 767 822 24 977 88 89 45 01 86 235 59 522 51 668 710 805 911 77 46 29 81 105 240 86 328 92 99 551 729 98 824 47278 495 601 55 740 76 828 41 75 48101 69 285 300 545 70 683 702 849 99 910 18 98 49096 110 220 301 72 680 608 29 69

50075 215 17 437 539 78 51178 246 415 42 582 90 670 87 766 905 19 37 60 52006 125 34 550 88 778 897 974 53046 94 96 130 47 358 572 85 601 11 51 65 709 55 815 17 72 54008 31 127 41 91 257 87 524 64 78 407 608 990 55024 164 66 242 581 419 541 605 892 930 56128 50 57 50 250 404 35 85 596 811 41 57098 297 515 45 657 59 775 58019 39 90 214 32 96 515 21 46 74 679 65 779 818 75 910 75 86 59075 181 265 507 16 24 64 421 522 50 621 25 705 20 805

60065 126 222 359 64 406 17 58 5 9 70 71 649 68 759 68 71 826 946 81 61061 121 26 28 47 206 55 422 78 81 531 85 637 909 14 62004 45 140 84 246 62 579 792 955 85 63060 207 93 98 305 43 50 450 625 55 78 91 701 28 47 59 70 857 54 999 64001 525 39 87 441 590 660 722 24 8 699 877 60061 72 149 230 590 602 21 22 41 768 824 50 900 65 78 66019 67 92 132 47 298 556 91 405 9 37 43 65 85 86 90 552 58 89 664 96 776 81 96 816 96 67028 44 69 80 96 114 44 87 250 53 66 99 529 652 611 39 44 60 818 29 95 928 29 68 16 139 235 320 60 500 13 632 716 37 83 88 726 70 922 50 69016 1/3 16 38 327 28 42 5 6 54 85 619 68 754 55 65 911 6

70115 67 87 94 217 94 515 15 504 58 67 95 626 29 40 86 728 73 79 845 918 71051 89 167 209 86 474 82 91 99 644 85 737 855 963 67 79 72058 172 262 65 308 67 454 501 76 82 606 91 94 717 40 816 32 945 73016 157 86 206 315 29 32 46 47 564 88 601 14 755 820 68 922 74035 251 926 58 91 75016 109 265 422 51 511 32 45 625 81 51 717 82 878 955 94 76 21 62 158 544 85 495 545 86 656 66 711 38 62 91 916 77041 45 48 59 61 130 58 228 52 75 91 300 64 526 47 67 88 637 798 912 51 56 68 85 78000 51 119 337 460 71 97 574 886 905 96 79105 26 228 95 315 54 66 421 582 655 65 73 74 886 959 38

80017 220 68 421 78 512 25 39 705 26 56 62 64 809 85 924 81011 49 81 222 43 315 40 49 454 751 819 46 961 82005 8 27 111 281 325 472 80 675 704 79 891 905 93128 204 15 85 319 411 574 615 21 62 718 68 804 25 71 958 49 84021 50 62 175 98 205 7 55 76 337 560 750 51 824 74 94 85069 191 257 86 97 331 62 4 5 46 60 658 45 65 77 91 92 708 19 824 44 87 86054 100 55 60 429 689 761 974 87031 116 246 556 419 70 72 90 506 47 77 627 66 95 727 46 56 814 61 88021 55 221 588 611 15 704 55 80 870 74 625 89041 52 97 137 55 65 304 54 74 482 566 667 721 888 951

90015 107 18 59 257 47 315 526 92 629 33 70 87 845 78 901 13 55 61 91041 188 205 320 95 416 80 516 608 25 40 54 72 92 742 69 915 23 35 92028 70 121 227 57 510 684 93005 120 56 234 315 64 435 545 81 741 84 845 94033 97 116 30 298 317 18 45 45 501 53 82 662 98 705 41 68 818 47 69 902 41 95006 99 260 361 464 569 642 94 98 902 41 98 96096 115 89 5 8 75 625 74 899 968 98146 50 220 45 346 85 405 11 517 777 800 2 677 99070 151 44 69 202 5 310 18 24 55 87 462 515 28 45 667 731 90 843 71 74

100002 32 101 79 90 249 57 71 320 31 69 75 409 40 78 500 8 28 59 652 796 845 63 801 101027 60 85 114 297 328 71 436 15 77 95 560 65 669 79 102029 69 77 84 954 320 412 80 605 91 700 89 803 55 518 103 40 95 110 76 78 254 239 59 90 122 48 622 728 59 818 57 951 93 104026 76 42 57 67 241 97 449 72 605 15 706 39 94 9 3 96 105021 55 38 60 65 112 19 60 22 44 95 333 72 88 418 42 50 517 32 600 11 47 59 710 49 800 30 947 15 50 106024 75 90 95 260 301 29 45 97 428 29 53 47 81 592 93 615 779 819 46 91 920 107027 65 90 91 181 312 491 511 706 46 78 818 31 84 903 5 69 87 108014 48 1/8 45 72 205 8 54 300 405 5 104 632 56 717 33 55 37 854 55 82 901 5 77 1090 6 160 208 10 48 540 78 515 666 779 825 42 55 945 70 96

110044 50 217 355 68 69 590 676 96 735 97 855 49 97 904 47 51 75 111073 117 29 32 65 209 374 456 57 558 73 620 54 40 758 64 91 807 15 36 39 57 907 112041 119 59 388 426 600 75 98 7 6 8 57 968 113171 220 49 487 90 568 707 37 62 114069 105 92 99 262 73 352 439 43 78 613 54 77 786 97 819 31 82 45 99 115 23 155 65 261 79 430 592 94 679 81 727 993 116019 59 78 155 222 325 27 55 89 407 503 670 117018 58 98 117 276 78 323 408 34 551 687 789 912 61 68 118076 227 51 333 42 46 77 505 91 749 889 926 42 62 119012 38 157 68 215 19 58 67 305 71 408 39 51 77 525 41 664 707 98 855 957

120015 35 81 152 84 205 387 475 620 26 95 790 946 121036 140 276 460 511 86 621 24 65 91 434 887 89 904 122120 24 89 2 0 21 63 91 501 29 60 459 75 506 61 76 625 58 752 55 62 912 125095 100 91 92 542 56 82 430 39 55 513 22 74 645 66 787 885 124 90 194 235 92 547 449 60 519 65 91 579 736 45 82 938 725111 52 306 13 411 56 79 95 657 64 710 49 85 873 126 82 25 306 24 54 421 529 55 61 612 44 92 97 722 62 848 98 912 75 127037 122 49 98 256 80 357 66 97 484 90 522 677 779 815 904 41 128012 133 396 455 570 600 25 26 60 75 811 988 129100 69 94 287 305 686 97 702 28 62 810 80

130040 70 115 35 92 200 509 18 22 25 39 55 600 10 746 60 900 131009 219 31 315 548 750 808 970 87 132024 64 150 79 242 59 307 71 77 448 90 516 675 768 38 826 66 72 925 133037 66 124 89 201 39 99 384 408 554 637 76 756 989 134105 60 251 64 32 66 428 40 570 602 48 88 856 904 87 135104 36 359 55 70 360 487 553 612 26 744 8 8 136159 87 99 250 50 54 76 542 416 35 550 80 924 28 137000 58 163 298 401 2 13 16 702 55 82 98 038039 54 84 174 205 47 6 68 309 18 452 540 45 90 714 17 31 75 803 88 9 4 32 139000 19 98 146 286 321 42 591 79 628 45 809

140047 48 59 159 204 25 361 648 96 809 57 960 141020 95 244 343 56 61 68 75 466 744 56 85 8 2 68 954 99 142024 91 95 113 219 81 419 41 521 25 52 72 636 700 94 143080 155 539 95 522 24 45 77 296 85 966 67 80 144195 295 429 51 492 533 625 25 99 743 858 145025 62 92 134 46 225 57 512 75 608 90 710 840 53 146059 181 229 3 5 15 33 85 95 416 8 32 545 628 725 55 809 21 67 980 84 147051 66 79 172 424 632 66 76 724 44 6 815 71 14801 150 126 36 92 289 314 415 21 44 59 85 548 50 663 73 80 745 82 72 958 51 77 149078 208 71 340 504 785 825 56

150024 41 45 49 116 56 224 62 91 556 447 562 606 43 82 86 859 83 932 151096 177 218 27 63 451 574 603 95 755 99 845 49 83 89 913 152042 78 97 180 356 452 542 72 626 87 706 45 67 77 977 153187 201 305 7 25 71 79 491 95 587 616 26 58 39 50 897 945 154152 343 84 47 63 95 97 588 627 30 69 888 957 155000 95 150 483 551 741 95 953 91 156290 333 61 425 529 43 653 89 788 875 83 948 157143 52 460 526 605 18 25 69 710 75 838 158000 12 89 162 86 247 83 478 537 88 630 47 55 815 936 159052 77 125 32 57 71 277 88 308 9 57 74 465 671 708 20 27 833 99 949

Zamianę stawek

orsz

wypłatę wygranych

uskutecznia F-ma

„Samuel Weinberg"

58 Piotrkowska 58.

— — Filji nie posiadam. — —

DZIENNIK SPORTOWY.

Walki o wejście do Ligi

ŁTSG czy Legja

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dalsze mecze o wejście do Ligi.

Jak wiadomo zawody o wejście do polskiej extraklasy odbywają się w czterech grupach.

W pierwszej grupie spotkają się wszystkie zespoły wchodzące w ślad tejże, a mianowicie ŁTSG — Legja w Łodzi i Polonja bydgoska — Gwiazda warszawska w Bydgoszczy.

Drugie z tych spotkań nie ma wpływu na ukształtowanie się tabeli, natomiast zawody między Legją a ŁTSG mają decydujące znaczenie. Od szeregu lat dwa te zespoły spotykają się w walce o o prymat w swej grupie. W ubiegłą niedzielę poznaniacy pokonali u siebie ŁTSG w nieznacznym stosunku 2:1.

W razie powtórnego zwycięstwa Legji, łodzianie byliby definitywnie wyeliminowani z dalszych rozgrywek.

Kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁTSG w zrozumieniu ważności meczu ustaliło następujący skład drużyny: Lass, Wyppych, Mikołajczyk, Triebe, Pogodziński, Thiele, Janaczek, Francman, Binecki, Voigt Bergman.

Wobec niezwykłej ambicji poznańczyków mecz niedzielny zapowiada się niezwykle ciekawie.

W drugiej grupie Podgórze spotka się z Wartą (Zawiercie). Wynik tego spotkania nie będzie miał wpływu na zajęcie pierwszego miejsca, które krakowianie zapewnili sobie zwyciężając ubiegłej niedzieli 1FC.

W trzeciej grupie Polonja przemyska wyjeżdża do Równego, aby tam zmierzyć się z Hasmoneą.

W razie zwycięstwa przemyślanie znajdą się wśród zespołów ubiegających się w dalszym ciągu o miejsce w Lidze.

W czwartej grupie 1 pp. Leg. spotka się w Grodnie z tamtejszym 76 pp. W razie zwycięstwa tego ostatniego, sytuacja w tej grupie będzie mocno niewyraźna.

A więc czekajmy, co przyniesie nadchodząca niedziela.

Reprezentacja Łodzi na trójmecz

Łódź — Śląsk — Kraków

Na ostatniem zebraniu zarządu ŁOZLA. została ustalona w poszczególnych konkurencjach następująca reprezentacja okręgu na trójmecz lekkoatletyczny Kraków—Śląsk—Łódź, który zostanie rozegrany w nadchodzącą niedzielę w Krakowie: konkurencje żeńskie: bieg 60 m. — Kwaśniewska (ŁKS.) Janowska (KE.), 200 m. — Janowska i Kłysówna (KE.), 800 m. — Smętkówna (ŁKS.) i Kłysówna, 80 m. przez płotki: Weissówna (Sek. Pabj.) i Plucińska (KE.), sztafeta 4x100 m.: Janowska, Kwaśniewska, Kłysówna i Smętkówna, skok wzwyż: Janowska i Kwaśniewska, skok wdal: Janowska i Kwaśniewska, rzut dyskiem: Weissówna i Janowska, rzut kulą: Weissówna i Janowska, rzut oszczepem: Kwaśniewska i Smętkówna. Rezerwa: Guzińska (KE.) konkurencje męskie: 100 m. — Łada (IKP.) i Kucharski (IKP.), bieg 400 m. — Kucharski R. (IKP.) Wróblewski W. (ŁKS.), bieg 1500 m. — Starosta (Zj.) i Wróblewski, bieg 5000 m. Starosta i Polak (ŁKS.), 110 m. płotki: Miller St (Sok. Pabj.) i Wróblewski, sztafeta 4x100 m Łada, Kucharski, Kujawski i Kwaśniewski (ŁKS.), sztafeta 4x400 m.: Kucharski R., Wróblewski, Kujawski (Zj.) i Starosta. Skok wdal: Kujawski i Bobiński (ŁKS.), skok wzwyż Kujawski i Kwaśniewski, skok o tyczce: Miller St. i Kucharski E., rzut kulą: Miller P. (ŁKS.) i Fiszer (KE.) rzut dyskiem: Miller Piotr i Fiszer, rzut oszczepem: Bobiński i Miller P. W reprezentacji powyższej brak jest Glazewskiej Rosława i Sasa, którzy nie mogą wziąć w zawodach udziału, tak że skład reprezentacji nie jest najsilniejszy.

Polak, który w sobotę weźmie udział w biegu na przełaj o mistrz. Polski na 3 klm. w Warszawie, pojedzie bezpośrednio z Warszawy do Krakowa. Trójmecz powyższy, który zapowiada się niezwykle ciekawie i w którym będzie pierwszy raz startować po powrocie z Olimpjady Wajssówna, posłuży również za eliminację przed ostatecznem ustaleniem polskiej reprezentacji lekkoatletycznej na tournee po Europie Środkowej.

Akademicki festival sportowy.

W sobotę 17 bm. odbędzie się na boisku ŁKS u przy Al. Unji akademicki festival sportowy, program którego będzie niezwykle urozmaicony. Mianowicie odbędzie się mecz piłki nożnej ŁKS (Old-Boye)—Akademicy, mecz piłki siatkowej gimnazjum p. Szczanieckiej — gimn. p. Sobolewskiej, zawody pływackie i skok do wody, zawody bokserskie i zawody lekkoatletyczne (biegi 60, 100, 1500 m. i sztafeta 4x100 m.) z udziałem czołowych zawodników lokalnych.

W zawodach lekkoatletycznych mogą brać udział wszyscy chętni, przyczem zgłoszenia przyjmuje Zw. Akademicki przy ul. Ewangielickiej 9 (lokal Harcerstwa Polsk.)

Wieczór będzie urozmaicony występami artystów teatru miejskiego (m. in. p. Mroziński), tańcami i in. atrakcjami. Ceny biletów stosunkowo niskie, od 75 gr.

KUCHENNE

meble nowoczesne. KORYTARZE i POKOJE DZIECINNE

poleca **po cenach niskich**

znana firma

SZ. DZIĘCIARSKI

Piotrkowska 166 w podwórzu

GDZIE SZUKAĆ ROZRYWKI?

TEATR LETNI: „Miesiąc aresztu".
TEATR LETNI w SALI GEYERA: „Wiktorja i jej huzar".
ADRJA: „Wesoła trójka".
CASINO „Demon miłości"
CAPITOL: „Los dżentelmena"
CZARY: „W szalonem tempie"
CORSO: I. „Pat i Patachon jako wynalazcy prochu"
II. „Charlie w opałach"
DOM LUDOWY: „Niebieski motyl".
GRAND-KINO: „Praca z miłością".
LUNA: „Książe Bouboule"
METRO: „Wesoła trójka".
OŚWIATOWY: I „Gwiaździsta eskadra"
II „Wyspa zatopionych skarbów"
PALACE: I. „Romans króla ringu".
II. „Harold Lloyd"
PRZEDWIOŚNIE: „Artyści"
RESURSA: „Bal w operze"
RAKIETA: „Obcym wolno całować"
SPLENDID: „Gehenna kobiety"
MIMOZA: „Ułani, Ułani, chłopcy malowani"
SZTUKA: „Na ławie hańby".
ZACHĘTA „Student z Pragi"
„PAN": I. „Dziewczyna z loterji"
II. „Na zachodzie nie było tak źle"

Teatr Letni w Parku Staszica

Jeszcze tylko ostatnie trzy dni grana będzie w Teatrze Letnim w parku Staszica doskonała pełna szczerego humoru farsa M. Hennequen'a „Miesiąc aresztu", która swemi zabawnemi sytuacjami i dobrą grą całego zespołu z przekomicznym Bombelkiem (interpretacja Szuberta) na czele zmuszała widzów do ciągłego śmiechu.

Teatr wrazie zimna szczelnie oszalowany.

Teatr Popularny w sali Geyera.

ul. Piotrkowska 295

W sobotę dn. 17 września o godz 8.15 wiecz. na otwarcie sezonu, znana operetka p. t. „Wiktorja i jej Huzar" w wykonaniu najlepszych sił teatrów łódzkich i warszawskich. Reżyseruje R. Urbański.

Ceny miejsc od 50 gr. do 2,10 gr.

W niedzielę 18 września dwa przedstawienia o godz. 4.15 po poł. i 8.15 wiecz.

Bilety już do nabycia w kasie teatru.

Nocne dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: A. Potasza, Plac Kościelny 10. A. Charemza, Pomorska 12. E. Millera, Piotrkowska 46. M. Epsztajna, Piotrkowska 225. Z. Gorczyckiego, Przejazd 59. G. Antoniewicza, Pabjanicka 50.

PROGRAM RADJOWY.

Łódź.

Piątek, dnia 16 września.

11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawy, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie.
12.05—12.10 Odczytanie programu.
12.10—12.20 Przegląd Prasy Polskiej.
12.40—12.45 Komunikat meteorologiczny.
12.45—16.35 Płyty gramofonowe.
16.40—17.00 Odczyt p. t. Czasopismo „Niepodległość" — wygł. p. Wł. Malinowski.
17.00—18.00 Muzyka salonowa w wyk. Orkiestry Henryka Pownera.
18.00—18.20 „Społeczeństwo genjalnych ślepców" — wygł. inż. Kamil Giżycki.
18.20—19.00 Muzyka taneczna.
19.00—19.15 „Czy możliwa jest wojna gazowa" — wygł. płk. W. Bartoszkiewicz.
19.15—19.35 Rozmaitości.
19.35—19.45 Prasowy Dziennik Radjowy.
19.45—20.00 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi, odczytanie programu na dzień następny, repertuar teatrów.
20.00—20.15 Pogadanka muzyczna.
20.15—22.30 Koncert symfoniczny z Filh. Warsz. poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego.
Wykonawcy: Ork. Filharmonj Warsz. pod dyr. Grz. Fitelberga Albert Tadlewski (fort.).
W przerwie feljeton.
22.30—22.35 Dodatek do Prasowego Dziennika Radjowego
22.40—22.50 Wiadomości sportowe
22.50—23.30 Muzyka taneczna

Z GIEŁDY.

Urzędowa ceduła giełdy warszawskiej

z dnia 15 września 1932 r.

CZEKI.

Belgia	123.78
Holandja	358.65 358.60
London	31.03 31.04
N. York czeki	8.92
N. York kabel	8.925
Paryż	34.96
Sztokholm	159.40
Szwajcarja	172.40
Berlin	212.20

AKCJE.

Bank Polski	86.00 89.00 87.75
Lilpop	14.30 15.00
Starachowice	8.50 8.10

PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE.

3% pożyczka budowl.	37,50
4% inwestycyjna	97.50
4% „ seryjna	108,00
5% konwersyjna	39.00
5% kolejowa	33.—
6% dolarowa	54.00
4% dolarowa	48.40 48.85
4½ ziemskie zł.	38.00 33.50 38.00
8% m. Warszawy	58.25 59.50 59.00
7% stabilizacyjna	52.00 54.25 52.75
10% m. Siedlec	53.25
5% m. Płocka	38.00

GIEŁDA ZBOŻOWA poznańska

z dnia 15 września 1932 r.

Ceny tranzakcyjne.

Żyto obroty 45 ton zł. 16.30

Ceny orjentacyjne.

Żyto	zł. 15.70 — 16.00
pszenica	„ 25.50 — 24.50
jęczmień A	„ 16.— — 16.50
„ B	„ 16.50 — 17.50
„ browarowy	„ 19.50 — 20.50
owies	„ 12.50 — 13.00
mąka żytnia	„ 25.00 — 26.00
mąka pszenna	„ 40.00 — 42.00
otręby żytnie	„ 8.75 — 9.—
otręby pszenne	„ 9.00 — 10.00
otręby psz. gr.	„ 10.00 — 11.00

Reszta notowań bez zm[illegible]

Usposobienie [illegible]

?? JAR ??

Dźwiękowy Kino-Teatr „Przedwiośnie"

Żeromskiego 74-76.
róg Kopernika

Od wtorku dnia 13 września i dni następnych

Przeżycia aktorów prowincjonalnych w filmie p. t. **ARTYŚCI** w rolach głównych **Nancy Carrol i Hall Skelly**

Nad program **ciekawe aktualności filmowe**

Początek seansów w dni powsz. o godz. 4 p. p., w niedziele i święta o godz. 2 p. p. Ostatni seans o godz. 10 wiecz. Ceny miejsc: I—1.40, II—1.—, III—45 gr. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 45 gr.

Następny program: **„PLAN W"**

Kupony ulgowe po 75 gr. ważne na wszystkie miejsca we wszystkie dni z wyjątkiem sobót, niedziel i świąt.
UWAGA: Passe-partout i bilety wolnego wejścia w niedzielę i święta nie ważne.

Kino-Teatr Dźwiękowy MIMOZA
ul. Kilińskiego 178

Uczta śmiechu! Na ogólne żądanie Sz. Publiczności po raz ostatni.

Ułani, ułani, chłopcy malowani

Role główne kreują: **Dymsza, Krukowski, Pogorzelska.** Nad program: **„Tradern Horn".**

Początek w dni powszednie o g. 4, w soboty o g. 3, w niedziele i święta o g. 2-ej. Ostatni seans o g. 9.15.

KINO-TEATR RESURSA
ul. Kilińskiego 123

Od wtorku dnia 13 do dnia 19 września r. b. Przepiękny film dźwiękowy p. t.

BAL W OPERZE

W rolach głównych: **Ljana Haid, Iwan Petrowicz i George Aleksander.**

Następny program: **„W mrokach wielkiego miasta".** — — Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA".
UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 49 gr.

— Początek seansów: w soboty, niedziele i święta od godz. 3-ej po południu, w dnie powszednie od godz. 5-ej po południu. —

Chorzy na ruptury i różne kalectwa!!!

Pomoc i skutek bez operacji!

RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno zaniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i konewka, spowodować może powikłania kiszek i śmierć.

Specjalne lecznicze bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają skutecznie najniebezpieczniejsze i najzastarzalsze ruptury u mężczyzn, kobiet i dzieci. Na skrzywienie kręgosłupa, przeciw tworzeniu się garbów, leczn. gorsety ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg i płaskich bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce.

Swiadectwa pochwalne wystawili Prof. Uniwersyt.: Prof Dr. R. BARĄCZ. Pr. Dr. J. MARISCHLER, Prof. Dr. B. KIELANOWSKI i wielu innych.

Zakład ortopedyczny Spec. I. RAPAPORT, ortopeda ze Lwowa.
Łódź, ul. WÓLCZAŃSKA Nr. 10, front, parter. — Telef. 221-77.
UWAGA: Osobiste jawienie się chorych bezwarunkowo jest konieczne.
Przyjmuję ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łodzi. —

PODZIĘKOWANIE.

Tą drogą wyrażam moje najserdeczniejsze podziękowanie WP. Dyr. J. RAPAPORTOWI zam. w Łoddzi, przy ul. Wólczańskiej 10 za umiejscowienie mej przypukliny na która cierpiałem od wielu lat. Groziło mi uwięźnięcie ruptury, dziś zaś dzięki założonemu bandażowi gumowemu, czuję się zdrów i zdolny do wszelkich wysiłków fizycznych. W dowód mej głębokiej wdzięczności składam publiczne podziękowanie

(—) F. GRYGIEROWSKI, Łódź, ul. Lelewela Nr. 20.

SZEWCY

Najtaniej nabyć można **SKÓRY** w każdej ilości
w SPOŁCE SZEWCÓW
PIOTRKOWSKA 79. — Al. KOSCIUSZKI 22.
Telefon 158-38.
Specjalność: detaliczna sprzedaż zelówek trwałych na wodę. —

Doktór
REICHER
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. POŁUDNIOWA 28.
Tel. 201-93.
Przyjmuje od 8—11 rano i od 5—8 w. w niedziele i święta od 9—1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Skradziono, los Wa land ul. Piłsudskiego 14 los klasy V Nr 15537 25 tej Loterii Państwowej i kwity Magistratu m. Łodzi na podatek od nieruchomości, ska bowy Towarzystwa Kred t wego.

Do akt. nr E 1582 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 5 zamieszkały w Łodzi, przy ul. Al. Kosciuszki 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od g. 10 rano w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 5|5 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do icka Altera i składających się z 10 ciu tkackich warsztatów oszacowanych na sumę zł. 2000.—

Łódź dnia 14 września 1932 r.
Komornik E. KOROCZYCKI.

Dr.
E. Zboromirski
Dyrektor Zakładu Fizyk. Metod Leczenia
Al. T. Kościuszki 57, m. 39
V-te piętro — winda.
Przyjmuje codziennie od 6 do 8 w.
W niedziele i święta od 10 do 11.

OBIADY

domowe, smaczne i TANIO wydaje 11 Listopada Nr. 20 (Konstantynowska) poprzeczna oficyna II wejście, m. 18, parter. — — — —

Do akt. nr E 1981 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5-go zamieszkały w Łodzi przy Al. Kościuszki 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 35 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do firmy „Drukarnia I. M. Strykowski" i składających się z maszyn drukarskich oszacowanych na sumę zł. 800.—

Łódź, dnia 14 września 1932 r.
Komornik E. KOROCZYCKI.

UDZIELAM LEKCJI
GRY
na skrzypcach
oraz korepetycji.
Wiadomość: ul. Wólczańska № 139 prwa ofic. m. 16.

Do akt Nr. E. 1935, 123 1932 r. i 1504|31 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 5, zamieszkały w Łodzi przy ul. Al. Kościuszki 57 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Mostowej pod nr. 1, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Maksymiljana Solańskiego i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 1570.—

Łódź, dnia 14 września 1932 r.
Komornik E. KOROCZYCKI.

Do akt Nr. 1994 1932 r.

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 16, zamieszkały w Łodzi przy ul. Gdańskiej 77-a, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 września 1932 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Gdańskiej 1.6|3 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do fir. „Alfred Sommer" i składających się z bor maszyny i fryzjerki firmy Schuchardt i Schütte oszacowanych na sumę zł. 3500.—

Łódź dnia 6 września 1932 r.
Komornik A. JAŁOWSKI.

Doktór med.
H. ZIOMKOWSKI
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
UL. 6-go SIERPNIA 2
Przyjmuje od 8—8.30 rano od 2-ej do 4-ej popoł. i od 8-ej—do 9 w., w niedziele i święta od godz. 10-ej do 1-ej w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

Dr. NADEL
Akuszerja, choroby kobiece.
Godz. przyjęć od 3—5 i od 7—8 w.
Pomorska 7. Tel. 127-84

KUCHENKI, PIECYKI, kafl., szamotowe poleca **„KOŹMINEK"** **Główna 51.**

Popierajcie inwalidów wojennych

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy 1 łam. (strona 5 łam.) przed tekstem i w tekście 40 gr. za tekstem i komunikaty 30 gr., nekrologi — 25 gr., zwyczajne za 1 wiersz milim. (strona 10 łamów) 10 gr., ogłoszenia drobne 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.00. **dla poszukujących pracy 5 gr., najmniejsze ogłoszenie 50 gr.** — Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej, firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń, komunikatów i ofiar administracja nie odpowiada. Omyłki, które nie zmieniają zasadniczo treści ogłoszenia, nie obowiązują wydawnictwa do powtórzenia tego ogłoszenia lub zwrotu zapłaty.

WARUNKI PRENUMERATY.
Prenumerata wynosi miesięcznie w Łodzi zł. 4 gr. 60 (w tem gr. 40 za odnoszenie do domu) na prowincji zł. 4 gr. 80.
Prenumeratę należy opłacać zgóry pomiędzy 1 i 15 każdego miesiąca.
Administracja przyjmuje zgłoszenia o przerwaniu prenumeraty tylko od połowy lub ostatniego dnia miesiąca następującego po zgłoszeniu.

Redaguje komitet, redaktor naczelny: **Janusz Rey.**
Wydawca w im. **Prasowej Spółki Wydawniczej** Sp. z o. o. i red. odp. **Karol W. Pietrasiak.**
W drukarni ul. Piotrkowska № 86